



Dwór w Romanowie; w 1946 roku sześćohektarowy park i ruiny dworu upaństwowiono; stały się one siedzibą Nadleśnictwa Włodawa; w 1958 roku Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie podjęła decyzję o utworzeniu tu Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego; odbudowa, do której bardzo przyczynił się nauczyciel z Romanowa Wacław Czech, trwała do 1962 roku; w czasie kolejnego remontu w latach 1987–1991 przywrócono podjazd z rampą, taras z balkonem i historyczny układ salonu, 2012, fot. Andrzej Jaroszewicz, MR



Klasykistyczna murowana, tynkowa kaplica fundacji Konstancji Nowomiejskiej, początkowo pałacowa, później publiczna, obecnie nieczynna, powstała równocześnie z dworem w Romanowie, do którego pisarz wracał zawsze w marzeniach jako do swojego raju utraconego; opisał to miejsce, do którego tęsknił na wszystkich ścieżkach swojego życia, w *Obrazach z życia i podróży, Ze wspomnień i w Nocach bezsennych*, 2012, fot. Andrzej Jaroszewicz, MR

*Każdy szum drzew przypomina mi romanowskie jodły, każdy kłokocący bocian lamlejszych bocianów, i myślę, patrząc na lecacego: może on rodem stamtąd? Każda cicha olcha przywodzi mi na myśl stare nad kanałami rosnące. Mój Boże! Wszystko minęło, wszystko minęło; ludzie poszli do niebios, czas mignął się i nie wróci: jam postarzał!*

*Szkola bialska i czteroletni w niej pobyt J.I. Kraszewskiego (1822-1826). Wspomnienie kolegi szkolnego napisał Jan Oleger, Białą Podlaską 1928, s. 21.*



Pomnik Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie; w październiku 2012 roku Romanów odwiedził prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, który jest spowinowacony z rodziną Kraszewskich; siostra jego babki była żoną Mieczysława Kraszewskiego, wnuka Kajetana; w czasie swoich dwóch wizyt w Romanowie (2010, 2012) prezydent RP przekazał Muzeum listy, rękopisy, dokumenty genealogiczne, kopie medalionów z XIX wieku, reprint książki, zeszyty z rysunkami Kajetana Kraszewskiego, za pomocą których uczył swojego głuchoniemego syna Bogusława; prezydent zachował sobie szklany przycisk do papieru Józefa Ignacego Kraszewskiego z okresu powstania styczniowego, 2008, <http://www.navigotour.pl> Romanów — Muzeum Kraszewskiego, 20 października 2012

*Choć los daleko mnie odpędził, serce moje tam zostało i chodzi po starej ścieżce od domu do kaplicy, od kaplicy do oficyn i po szumiącej alei jodłowej. Nie widzicie go tam, ale jakże często z piersi mi ucieka i włóczy się koło Was.*

*Książka jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J.I. Kraszewskiego, Warszawa 1880, s. 39.*



Wnętrze dworku w Romanowie, 2012, fot. Tadeusz Zaczek, MR

*rai utraconu*  
**Pomnę, las był dokoła, szumiały mi jodły**